

F.Bo | Dizajn
na wynos

Katalog wystawy: Oczarowanie
Gdynia – Bydgoszcz 2023



Konrad Kluczyński

Oczarowanie

”

Zawsze fascynowało mnie przenikające przez szkło światło. Naturalną konsekwencją moich eksperymentów ze szkłem wielobarwnym było zainteresowanie starymi metodami witrażowniczymi. Takie malarstwo, malowanie szkłem i światłem daje mi pełne zadowolenie w tworzeniu.

- Wiesław Krysiak

”



Gdy postanowiliśmy założyć **Fundację Bochińskich**, by promować nasze wzornictwo i szerzej – polską myśl projektową, od początku chcieliśmy tworzyć wystawy, które pozwolą odkryć intencje oraz koncepcje projektantów i projektantek „zaszyte” w zwykłych, ale dobrze zaprojektowanych przedmiotach. I tak powstał pomysł zwartych i bogatych w treści **hybrydowych wystaw**. Takich, które można obejrzeć na żywo w sali, a później, po powrocie do domu, zwiedzić je jeszcze raz w wirtualnym świecie, siedząc wygodnie na kanapie z filiżanką ulubionej kawy.

Dzisiaj Fundacja Bochińskich kojarzy się z niedużymi wystawami pudełkowymi łatwymi do przenoszenia z miasta do miasta, a także z **pełnowymiarową wystawą stacjonarną**. Łączą je ciekawie podane treści zawierające fachowo opracowane, wartościowe i przydatne informacje dla każdego miłośnika dizajnu, które może znaleźć w specjalnie stworzonym cyfrowym serwisie, który nazwaliśmy Dizajn na wynos.

Dzięki tej kombinacji staramy się tworzyć angażujące doświadczenie bliskiej i zrozumiałej dla nas wszystkich kultury dnia codziennego. Nasze wystawy mają jeszcze jedną zaletę: są dostępne, dzięki swojej wirtualnej wersji, **dla każdego, bez żadnych barier i na co dzień**.

Odbiorcom zostawiamy odkrywanie znaczeń, „zaszytych” w najlepszych polskich projektach dzięki opowiedzianym historiom, których bohaterami są właśnie one – przedmioty dobrze zaprojektowane. Mamy nadzieję, że doświadczenia, których dostarczamy, są również wartościową rozrywką, której tak bardzo dzisiaj wszyscy potrzebujemy, by zachować emocjonalny balans w coraz bardziej skomplikowanym świecie.

- Beata Bochińska

Twórcy - kuratorzy

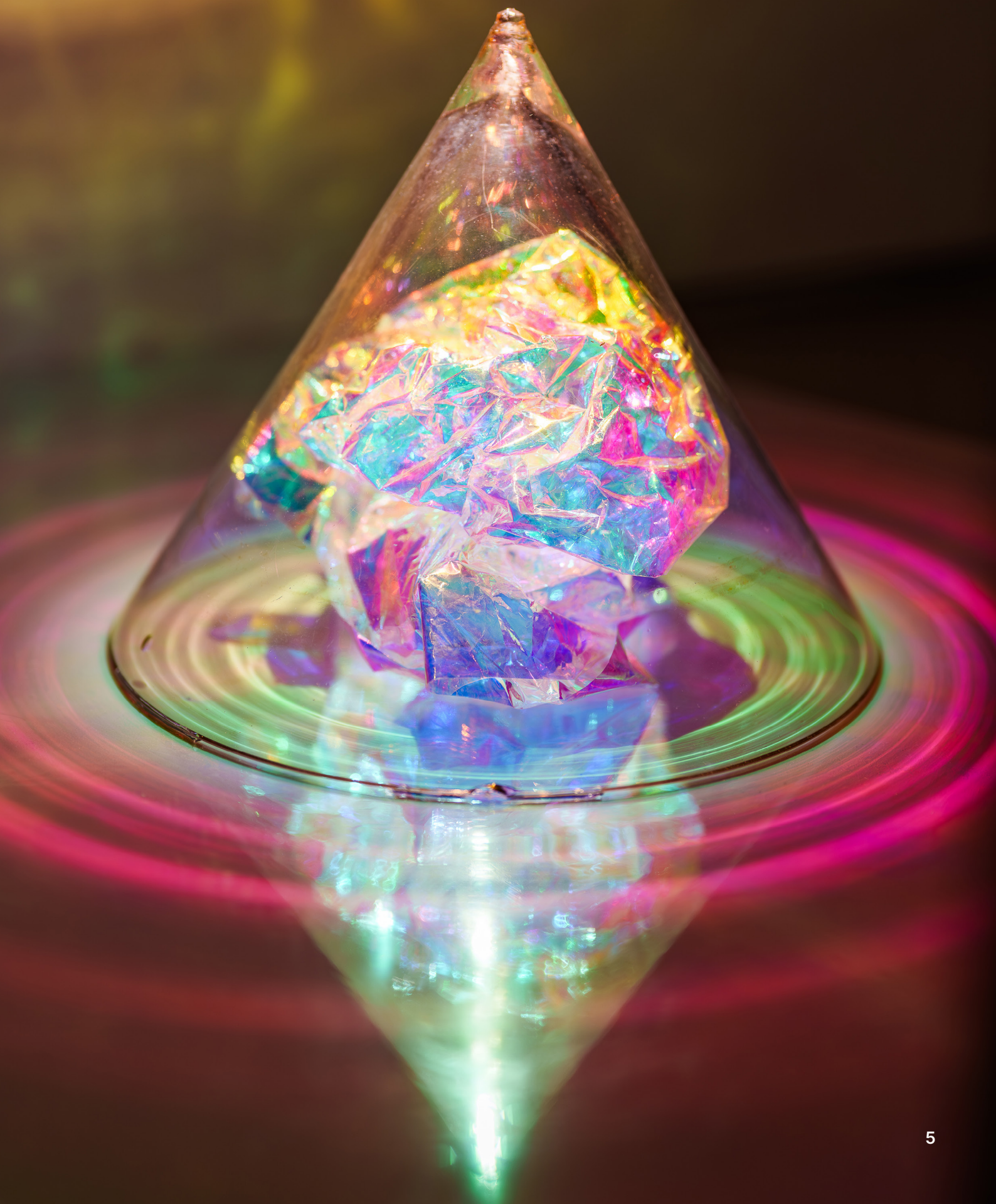
Żeby takie doświadczenia, które angażują nasze emocje, mogły powstać, zaprosiliśmy wyjątkowe osobowości z wyobraźnią przekraczającą granice światów realnego i wirtualnego. Takie, które nie boją się opowiadać swoimi wystawami historii na ważne tematy, które interesują nas tu i teraz.

Autorki i autorzy, którzy potrafią wymyślić ciekawy i wciągający scenariusz wystawy, koncepcję filmu i zajmujące oprowadzanie w świecie wirtualnym, a wszystko po to, by pokazać, że projektowanie to nie tylko inżynieryjne konstruowanie, ale również twórcze poszukiwanie najlepszej estetyki i formy przedmiotów. Formy, która coś znaczy.

Wizualny wizjoner

Dla kuratora Konrada Kulczyńskiego sfera wizualna to obszar niekończących się inspiracji, dających impuls do bardzo licznych, kreatywnych działań. Tworzy teledyski, filmy dokumentalne, artystyczne, eksperymentalne, promocyjne i reklamowe. Nade wszystko urzeka animacjami, które sygnowane są przez „AnimOko” – duet, który Konrad tworzy z artystką Grażyną Rigall. Jego studio produkcyjne "Kulczyński Filmlab" (www.k-filmlab.com) ma siedzibę w Goyki3 Art Inkubator w Sopocie, miejscu, jakże by inaczej, także wyjątkowym estetycznie.

Fundację Bochińskich zainspirował wizją wystawy „Oczarowanie” odnoszącej się do wpływu światła na masową wyobraźnię odbiorców na przestrzeni wieków. Na swojej wystawie, wyprodukowanej przez fundację, podążając za światłem, wdał się w dialog ze szklanymi dziełami bydgoskiego artysty Wiesława Krysiaka.



Na początku było światło.

Nie ma cywilizacji bez światła. Światło to ogień. Ogień to ciepło, ale również broń czy narzędzie służące do wytwarzania innych narzędzi. Światło to poczucie bezpieczeństwa. Światło to słońce, będące obiektem kultu wielu cywilizacji. Światło to władza. Władza nad ludzkimi emocjami, środek i narzędzie do manipulacji masami. Sztuka to światło, światło to iluzja.

Wieczne poszukiwania

Z każdym stuleciem człowiek wynajduje nowe sposoby i cele, do jakich mógłby użyć światła. Dzięki spostrzeżeniu reakcji światła na szkło, od setek lat powstaje mnóstwo szklanych form, których celem jest przejmowanie, adaptowanie i oddawanie promieni świetlnych w nowej, czarującej postaci.

Jednym z twórców takich form jest Wiesław Krysiak, bydgoski artysta i projektant szkła, którego prace do dzisiaj pozostają źródłem inspiracji dla wielu. Jego barwne wazony i kielichy zachwycają niezwykłym poziomem detalu, monumentalne witraże w kościołach w Bydgoszczy i Wrocławiu zapierają dech w piersiach, a projekty witraży sportowych zaskakują dzięki swojemu świeżemu spojrzeniu.

Odkrycie camera obscura, jako kolejnego sposobu wykorzystania światła, doprowadziło do powstania pierwszych urządzeń do rejestracji i odtworzenia obrazu. Od witrażu i fotografii do animacji i filmu, człowiek nie wstrzymuje poszukiwań środków, dzięki którym mógłby ponownie wykorzystać światło, aby wpłynąć na ludzkie emocje.

Przy kolejnych próbach rozumienia otaczającego nas świata coraz częściej sięgamy po nowe zasoby technologii. Obecnie powszechną uwagę zwraca „sztuczna inteligencja” oraz powiązany z nią deepfake. Mówimy, że przeraża nas siła tych narzędzi, lecz boimy się przyznać, że jest w nich również coś czarującego.

Czy można uniknąć światła?

Cywilizacja XXI wieku, to cywilizacja światła w dosłownym znaczeniu. Ludzie współcześni otoczeni są przez bodźce świetlne w stopniu absolutnym i wystawieni na działania światła w trybie całodobowym. Żyją w przepelnionych światłem miastach, ze źródłami światła w dłoniach. Według niektórych to szansa na rozwój ludzkości, według innych to zagrożenie. Światło to świat.

- Konrad Kluczyński



Konrad Kulczyński

Twórca wizualny, autor filmów animowanych (w duecie "AnimOko", wspólnie z artystką Grażyną Rigall), dokumentalnych, artystycznych, eksperymentalnych, teledysków oraz wielu filmów promocyjnych i reklamowych, montażysta, fotograf.

Ukończył filologię angielską na Uniwersytecie Wrocławskim oraz Studium Montażu Filmowego w Warszawskiej Szkole Filmowej. Prowadzi własne

studio produkcyjne "Kulczyński Filmlab" (www.k-filmlab.com) w siedzibie Goyki3 Art Inkubator w Sopocie.

Stale współpracuje z wieloma trójmiejskimi fundacjami działającymi w obszarze kultury oraz instytucjami kultury, w tym z: Fundacją Bochińskich, Instytutem Kultury Miejskiej w Gdańsku, Goyki3 Art Inkubator w Sopocie, Gdynia Design Days, Nowe Idzie od Morza, Fundacją Palma.

Nagrody i wyróżnienia:

- OIPLA 10. Ogólnopolski Festiwal Filmów Animowanych 2022 - Najlepszy Wideoklip animowany - Wyróżnienie No.4
- SOPOT FILM FESTIVAL 2020 - Konkurs Filmów Dokumentalnych - Nagroda Publiczności - Zwycięzca
- DOKI Gdańsk, Niezależna Nagroda Muzyczna 2017 - Najlepszy Wideoklip - Zwycięzca
- ANIMATOR Poznań, International Animated Film Festival 2018 - Konkurs animacji polskiej - Oficjalna selekcja
- ANIMFEST Athens, International Animated Film Festival 2018 - Best Short - Oficjalna selekcja
- JAZZ FILM FESTIVAL Copenhagen 2018 - Documentary Short - Oficjalna selekcja
- REANIMANIA International Animated Film & Comics Art Festival of Yerevan 2018 - Best Music Video - Oficjalna selekcja
- OIPLA 7. Ogólnopolski Festiwal Filmów Animowanych 2019 - Najlepszy Wideoklip animowany - Oficjalna selekcja
- ANIMAFEST Gdańsk Festiwal Filmów Animowanych 2021 - Eksperyment/Impresja - Oficjalna Selekcja

F.Bo

Dizajn
na wynos

Katalog wystawy: Oczarowanie
Gdynia – Bydgoszcz 2023





Wiesław Krysiak

(ur. 1943, Przysucha, zm. 2004, Bydgoszcz) - polski artysta plastyk, projektant szkła użytkowego i artystycznego, fotografik.

Był absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Bydgoszczy i Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu (obecnie Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta). W 1972 roku obronił dyplom magisterski w Katedrze Szkła Artystycznego PWSSP we Wrocławiu. Jego promotorem był prof. Ludwik Kiczura, a recenzentem Zbigniew Horbowy.

W czasie studiów odbył praktyki w hutach szkła „Hortensja” i „Sudety”, gdzie poznał wszystkie etapy powstawania obiektów szklanych i mógł realizować swoje projekty. Zdobyte w ten sposób doświadczenie pozwoliło mu na osiągnięcie sporych sukcesów zarówno przy projektowaniu szkła użytkowego, jak i form unikatowych.

W latach 1974-1978 pracował we wzorcowni Huty Szkła „Irena” w Inowrocławiu, w której właśnie w tym czasie rozpoczęto wytwarzanie naczyń kryształowych. Po 1978 roku wyspecjalizował się w projektowaniu krótkich serii szkła artystycznego, tworzonych „po godzinach” pracy w wiodących polskich hutach.

Jednocześnie zajął się również witrażownictwem. W jego oeuvre znajdziemy zarówno spektakularne realizacje monumentalnych witraży sakralnych, np. z kościoła Ducha Świętego we Wrocławiu czy Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy, jak i dekoracyjne

wypełnienia okien w bydgoskich lokalach gastronomicznych i prywatnych mieszkaniach. Wiedza i doświadczenie pozwalały mu także na przeprowadzanie prac konserwatorskich i rekonstruowanie witraży historycznych.

Prace Wiesława Krysiaka prezentowane były na zagranicznych wystawach m. in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Hiszpanii, Szwecji, Stanach Zjednoczonych i Meksyku. Oferował je w prowadzonej w Bydgoszczy Galerii „Asik”/”Otwarta” przy ul. Jezuickiej, gdzie organizował również wystawy twórczości innych znanych ówczesnie twórców. Zajmował się fotografią portretową, m.in. biorąc, w latach 70. i 80., udział w kolejnych edycjach wystawy „Venus”, organizowanej przez Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne.

Obiekty szklane

Pokazany w sekcji „Ocean światła” zbiór szklanych obiektów autorstwa Wiesława Krysiaka nie stanowi zespołu idealnie reprezentatywnego dla oeuvre artysty. Składają się nań artefakty wybrane przez kuratora, Konrada Kulczyńskiego, spośród nielicznych prac zachowanych w zbiorach rodziny.

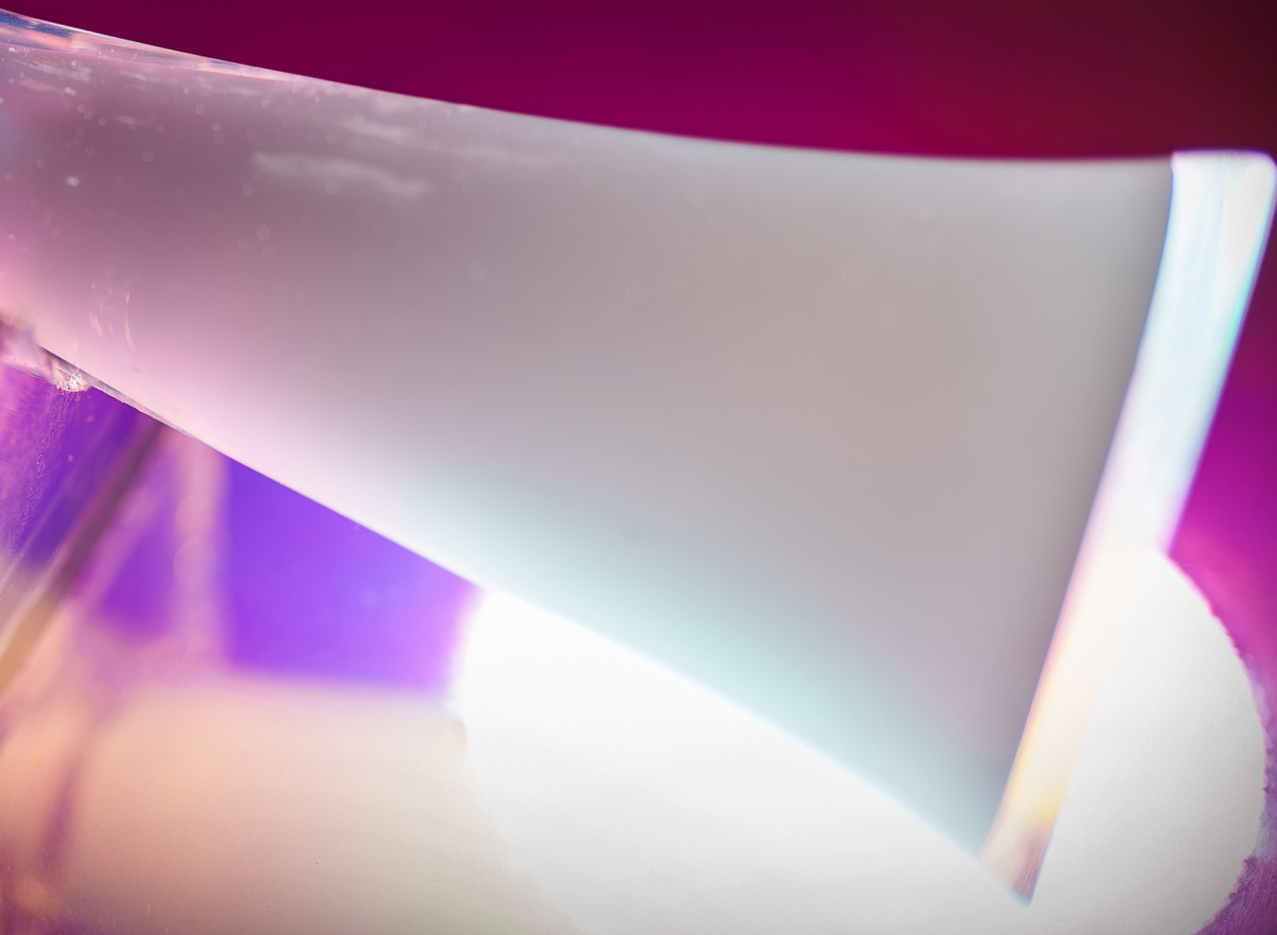






Mamy tu cenne formy unikatowe, jak smukły, 5-warstwowy, żółto-pomarańczowo-zielony wazon o kwadratowej podstawie; płaski, 4-warstwowy, ciemny wazon z dwiema parami esowatych uch czy parę żółto-bursztynowych lamp, wykonanych z wolno formowanego, dwubarwnego szkła sodowego.

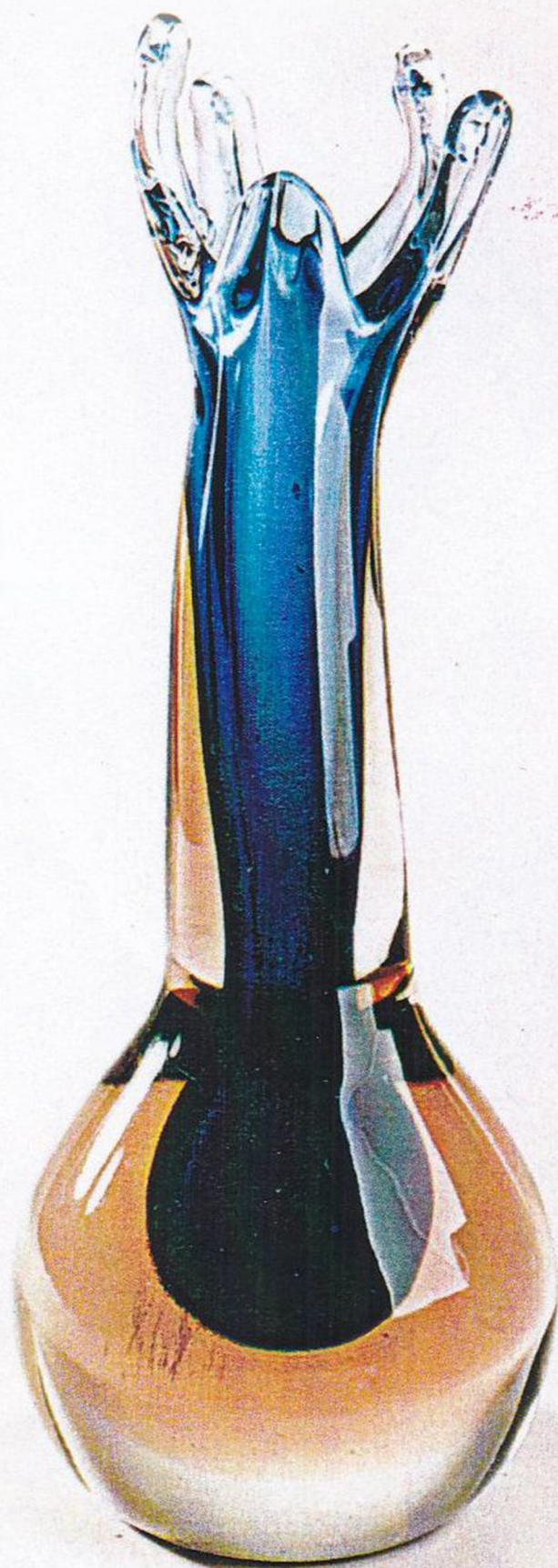
Obok nich znalazły się znacznie prostsze w wykonaniu, szklane klosze ze szkła sodowego wdmuchiwanego do formy: przezroczyste: stożkowy i „kapeluszy” oraz kobaltowy o dzwonowatym kształcie. Dalej, jeden, niewielki wazon z rżniętego szkła kryształowego i takiż, 2-warstwowy, pomarańczowy kieliszek, czyli uwspółcześiona wersja tradycyjnego remera, zwykle używanego do serwowania win reńskich. Ostatni obiekt, wykonany na zamówienie „Orlenu”, smukły, matowy, turkusowy stożek ze zwieńczeniem z naprzemiennie ułożonych pasm białego i czerwonego szkła jest przykładem pracy wymagającej sporej biegłości w szklarskim rzemiośle. Ten swego rodzaju ukwiał, który jednocześnie był funkcjonalną lampką na naftę, w zetknięciu z komercyjną funkcją promocyjną nadaną temu naczyniu, nie przyniosła niestety dobrego efektu estetycznego.



Pokazany na wystawie obraz możliwości twórczych Wiesława Krysiaka warto uzupełnić o artefakty znane obecnie tylko z fotografii pochodzących ze zbiorów rodziny. Szczególnie wyróżnia się tu warstwowy, ręcznie formowany, bursztynowo-niebieski wazon, obciążony przezroczystym szkłem kryształowym i nazwany „Wyzwolenie”. Jego kulista podstawa jest stabilna i regularna, przeważa tu bursztynowe szkło. Ten ład zostaje zaburzony w górnej części wazonu, przez „wyzwolenie” czyli swobodną „erupcję” niebieskiego szkła. W tym obiekcie udało się Krysiakowi pokazać swój wielki talent, dzięki któremu wazon przestał być jedynie użytecznym przedmiotem i zyskał rangę symbolicznego dzieła sztuki.

Wiele obiektów artysty znajduje się rozsianych po kolekcjach prywatnych. Organizatorzy wystawy liczą na ich zidentyfikowanie i upublicznienie w cyfrowym katalogu.

- dr Iwona Jastrzębska-Puzowska

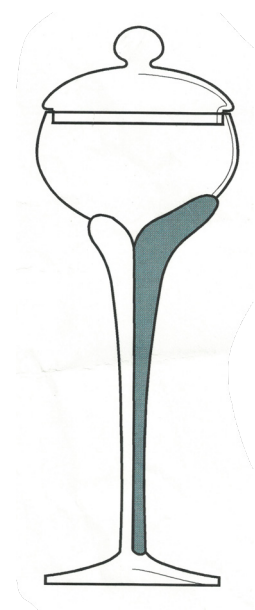


Jak Wiesław Krysiak przygotowywał projekt szklanego obiektu?

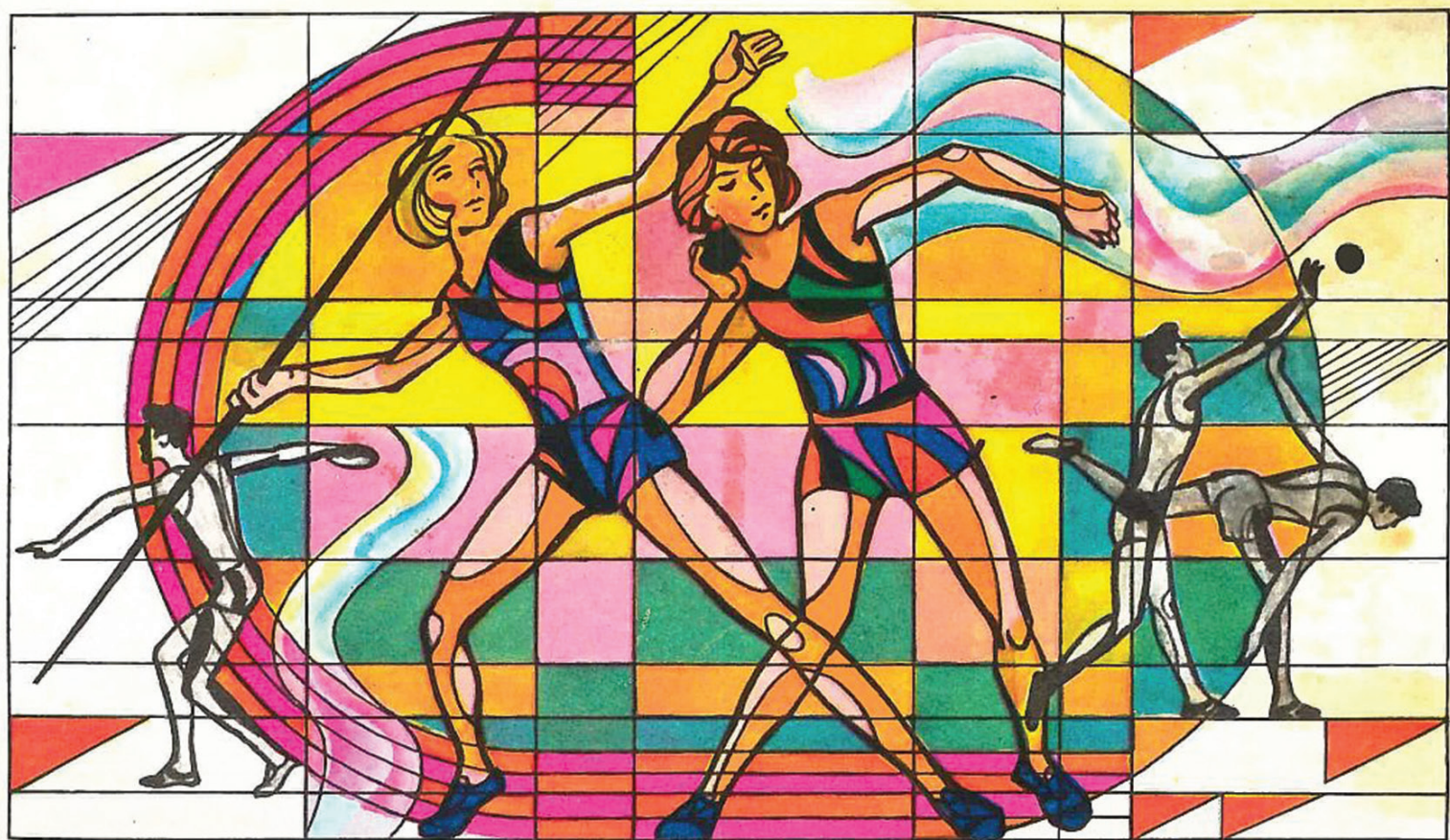
Podobnie, jak w przypadku każdego twórczego przedsięwzięcia, najpierw powstawał projekt koncepcyjny, czyli wstępny szkic gotowego obiektu. Artysta inaczej postępował w przypadku powtarzalnych form użytkowych, powstających na konkretne zamówienie w większej ilości egzemplarzy, a inaczej, gdy tworzył unikatowy obiekt artystyczny.

W przypadku tych pierwszych wstępna koncepcja była podstawą dla projektu wykonawczego, składającego się z precyzyjnie rozrysowanych przekrojów, na podstawie których, w skali 1:1, powstawały tekturowe „wycinki” z oznaczeniem grubości szkła, które m. in. służyły do wymiarowania specjalnie wykonywanych drewnianych form.

W przypadku unikatów projekt wykonawczy był, po prostu, bardziej starannym rozrysowaniem koncepcji, z zachowaniem wymiarów i kolorystyki, bowiem proces tworzenia formy unikatowej zakładał pewną dozę improwizacji. Na załączonych rysunkach widzimy projekty 4-warstwowych wazonów z zaznaczonymi wzorami szlifów, które stanowiły końcowy element ich wykończenia.







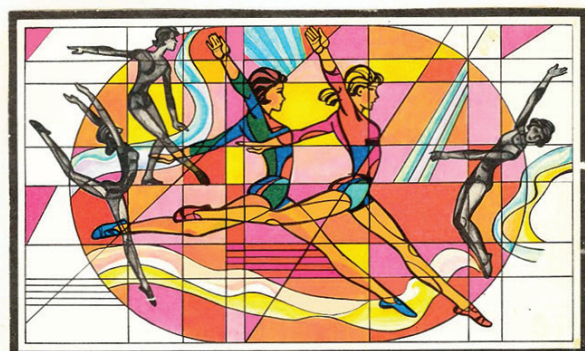
Projekt. W. Krysiak

Projekty witraży sportowych

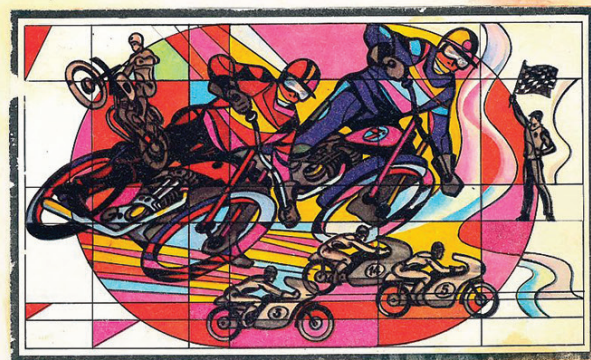
Wśród archiwaliów pozostawionych przez Wiesława Krysiaka odkryliśmy zestaw sześciu wyjątkowych projektów witraży o tematyce sportowej. Powstały one, prawdopodobnie, na przełomie lat 70. i 80. XX wieku, czyli w momencie nasilającego się w PRL-u kryzysu ekonomicznego, kiedy zaniechano realizacji większości inwestycji.

Gdzie miały się znaleźć, jakie wnętrza uświetnić? Niestety autor ich nie opisał i nie ma też śladu dowodzącego ich istnienie. Znając rodzinne związki projektanta ze środowiskiem wojskowym można przyjąć, że przygotowywano je dla Wojskowego Klubu Sportowego Zawisza w Bydgoszczy, choć zestaw dyscyplin sportowych na nich przedstawionych tylko częściowo odpowiada sekcjom działającym w klubie.

Kompozycja wszystkich sześciu rysunków oparta jest na takim samym schemacie: duży, poziomy owal połączony z wertykalnymi i horyzontalnymi liniami, które wyznaczają jednocześnie układ szprosów okiennych, stabilizujących konstrukcję całego witrażu. W każdym z owali zamknięta jest pierwszoplanowa, barwna scena z realistycznym przedstawieniem reprezentantów danej dyscypliny sportowej, wykonujących typowe dla niej czynności. Na obrzeżach owali usytuowane są czarno-białe postaci drugoplanowe.



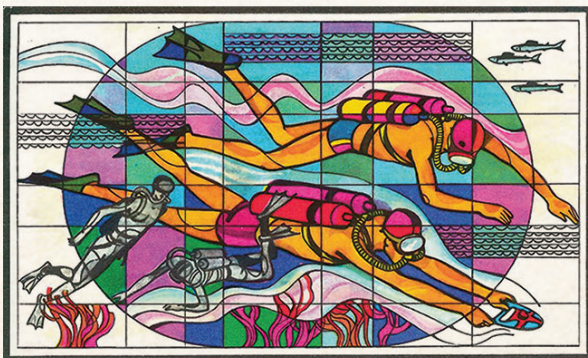
Projekt. Krysiał



SPENIAŁA KRYSIAK



Projekt. Krysiał



Wszyscy sportowcy przedstawieni są w ruchu, co nadaje kompozycji dużą dynamikę, podkreśloną jeszcze przez ukośne lub faliste linie. Krysiał zastosował też paletę mocno nasyconych, kontrastujących kolorów, dzięki którym rysunki są żywe i świeże.

Projekty witraży ujawniają mistrzostwo ich autora, zarówno pod względem technicznym jak i artystycznym. Wielka szkoda, że nie możemy oglądać ich realizacji.

Witraż z kościoła Ducha Świętego we Wrocławiu

Wrocławski kościół pod wezwaniem Ducha Świętego przy ul. Bardzkiej 2/4 jest jedną ze świątyń-ikon peerelowskiej architektury sakralnej. Wzniesiono go w latach 1973-1979 według projektu architektów Tadeusza Zipsera, Waldemara Wawrzyniaka i Jerzego Wojnarowicza. Był pierwszym powojennym kościołem zbudowanym we Wrocławiu i jednocześnie pierwszą polską budowlą postmodernistyczną. Kto raz go zwiedzał, na pewno zapamiętał monumentalny, wklęsły witraż na fasadzie. Zaprojektował go pod koniec lat 80. i częściowo wykonał Wiesław Krysiak.

Niestety, w dostępnych materiałach na temat kościoła, jak choćby w książce *Nowe kościoły w Polsce* (Warszawa 1991), nie podaje się żadnej informacji dotyczącej autorstwa witrażu. Sam artysta, w swoim egzemplarzu tego wydawnictwa, wskazał siebie jako projektanta, a ewentualne, dalsze wątpliwości, co do jego autorstwa, rozwiewa ostatecznie oryginalny projekt, przechowywany w zbiorach rodzinnych.

F.Bo

Dizajn
na wynos

Katalog wystawy: Oczarowanie
Gdynia – Bydgoszcz 2023



PROJEKT WITRAŻY – KOŚCIÓŁ ŚW

Witraż składa się z siedmiu ostrołukowych paneli, które odpowiadają kształtom otworów we wklęsłej części fasady kościoła, która swoją formą przypomina jakby fragment czaszy mszalnego kielicha. W środkowym panelu umieszczono zostało wyobrażenie białej gołębiczy – symbolu Ducha Świętego. Autor użył wyjątkowego zabiegu artystycznego. Rozmieszczył drobne punkty, z białych, przezroczystych kawałków szkła, przepuszczających intensywne światło dzienne, wśród gorejących czerwono-pomarańczowych barw promieni bijących od wyobrażenia gołębiczy. Silny kontrast pomiędzy nimi uwypuklił ekspresję dzieła.



Wobec wielkiej skali całego założenia był to projekt niezwykle ambitny i pracochłonny wykonawczo, co oznaczać musiało wysokie koszty. Zapewne z powodu oszczędności nie został wykonany w prawdziwej technice witrażowej, tylko namalowany na przezroczystych szybach ze szkła budowlanego. Jednak wykonawcą tego udawanego „witrażu” nie był Wiesław Krysiak, tym bardziej, że zamiast przedstawienia białej gołębicy malarz umieścił wizerunek czarnego ptaka, kruka lub wrony, których znaczenie wiąże się z wojną i śmiercią i nijak nie pasuje do symboliki Ducha Świętego, który jest patronem kościoła.



Witraże z kościoła Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy

Kościół Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy zbudowany został w latach 1976-82 według projektu znanego gdańskiego architekta Leopolda Taraszkiewicza. W bryle zaplanowanych zostało kilka pomieszczeń do sprawowania liturgii: kościół główny, kościół mały i kaplice.



Wiesławowi Krysiakowi zlecono zaprojektowanie i wykonanie witraży do małego kościoła Nawiedzenia Matki Bożej. Jest to przestrzeń na planie wycinka koła, z wąskimi pasowymi oknami wzdłuż ścian bocznych i zespołem szerszych, prostokątnych okien w łukowatej ścianie szczytowej.

Artysta, dostosowując się do modernistycznego, minimalistycznego wnętrza zaproponował witraże w duchu geometrycznej abstrakcji, utrzymane w czystych, nasyconych barwach. Jedynie w pasowych oknach bocznych pojawiły się motywy maryjne w postaci prostych liter „M”, które zdają się być źródłami stylizowanego promieniowania. Z jednej z liter, która została przedstawiona na tle hostii, „wyrasta” uproszczony kwiat róży, symbol podkreślający wyjątkowe cechy Marii.

Osoby i firmy zaangażowane w tworzenie wystawy:

Kurator wystawy: Konrad Kulczyński

Projekt scenografii wystawy:
Agnieszka Stanasiuk

Koordinacja projektu:
Tymoteusz Buhl / F.Bo

Udźwiękowanie wystawy oraz
realizacja podcastu: Olo Walicki

Produkcja scenografii i oświetlenia:
Łukasz Maklakiewicz,
Fundacja Bochińskich

Asysta przy produkcji scenografii:
Bartosz Grauman / F.Bo,
Fundacja Leroy Merlin

Identyfikacja wizualna wystawy:
Jakub Ryszard Koncewicz / F.Bo

Projekt i wykonanie kinematografów
oraz animacji: Konrad Kulczyński,
Grażyna Rigall (AnimOko)

Wsparcie techniczne:
Rafał Skarwecki / Młyny Rothera

Wirtualne oprowadzenie 360:
Scan 3D / Michał Raław, Karolina
Konieczna, Patryk Pikulski

Projekt serwisu Dizajn na wynos:
Natalia Strzałka, Maciej Mucha

Projekt, programowanie i obsługa
mappingu 3D: Krzysztof Siwecki /
EON Visuals

Produkcja napędów
do kinematografów: Łukasz Trębiński;

Materiały merytoryczne
i redakcja tekstów: Iwona Puzowska /
F.Bo

Film kuratorski oraz trailer wystawy:
Konrad Kulczyński / Kulczyński Filmlab

Asysta przy produkcji filmu
kuratorskiego: Oleksiy Guz

Projekty techniczne kinematografów:
Adriana Kulczyńska

Fotografie wystawy:
Konrad Kulczyński, Michał Hordowicz

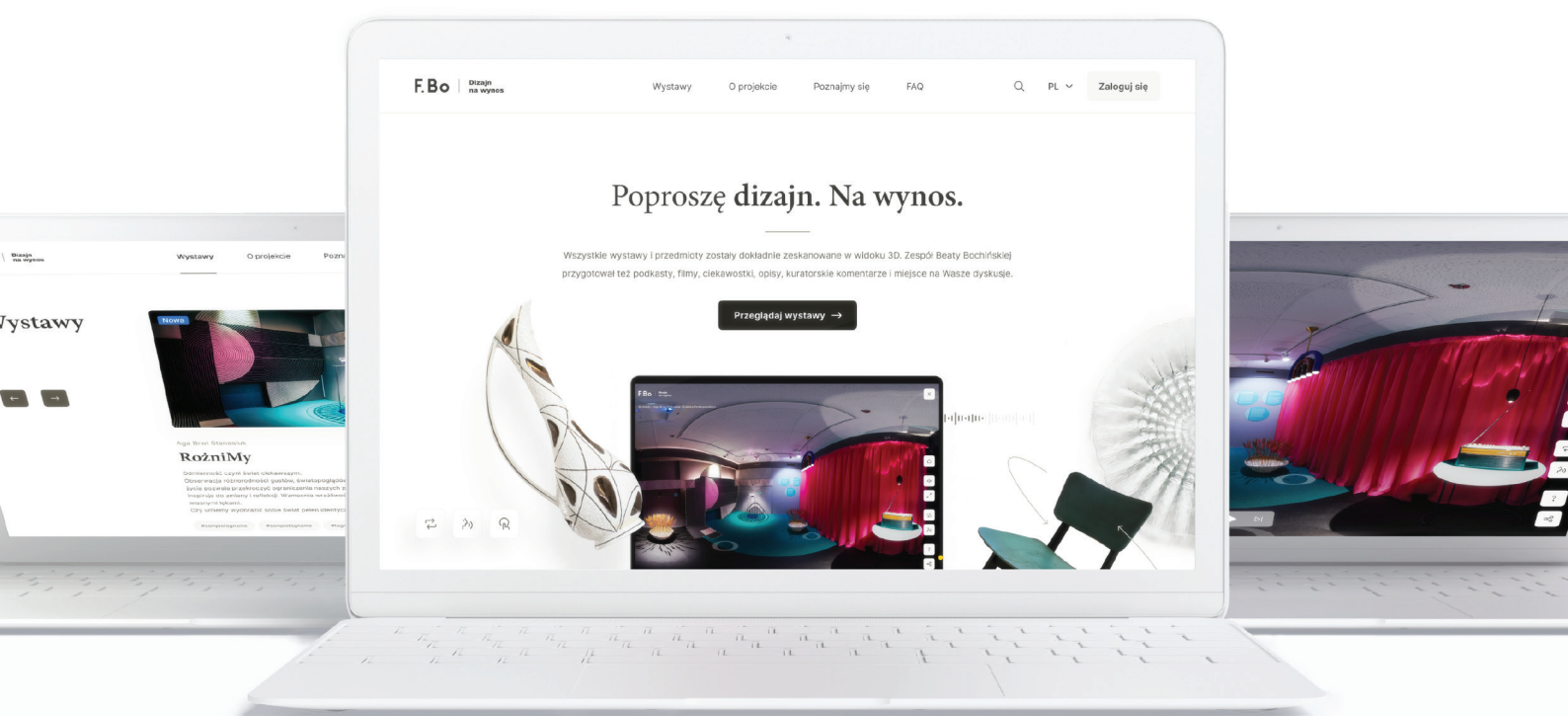
Zarządzanie budżetem projektu:
Jarek Bochiński / F.Bo

Nadzór merytoryczny:
Beata Bochińska / F.Bo

O wystawie

Bydgoszcz 6 października 2023 – 31 stycznia 2024

-prezentacja wystawy w przestrzeni Młynów Rothera w Bydgoszczy w ramach 2. Bydgoskich Dni Projektowych



Cyfrową wystawę „Oczarowanie” można zobaczyć w serwisie Dizajn na wynos, który jest projektem Fundacji Bochińskich stworzonym, by promować polski dizajn.

Specjalne podziękowania dla partnerów projektu

Organizatorzy:

Centrum Nauki i Kultury Młyny Rothera
Miasto Bydgoszcz

Partner wystawy:

KASPA

Sponsorzy:

Fundacja Leroy Merlin

DLH

Swiss Krono

Partnerzy wykonawczy:

Kulczyński Filmlab

Scan-3D

EON Visuals

OWA Production

F.Bo | Fundacja
Bochińskich

**Katalog obiektów do wystawy “Oczarowanie” cyfrowego serwisu
Dizajn na wynos**

Opracowanie merytoryczne: dr Iwona Jastrzębska-Puzowska / F.Bo

Współpraca: Tymoteusz Buhl / F.Bo

Opracowanie graficzne: Jakub Ryszard Koncewicz / F.Bo